Stowarzyszenie Służba w Oświęcimiu

Szalom

LIST INFORMACYJNO-MODLITEWNY

...cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych moich braci, mnie uczyniliście.
Mat. 25.40b

tel. 338430667 • www.shalomoswiecim.pl • e-mail: hope@pro.onet.pl

Nr 16 ISSN 2391-3983 4/2015

Oświęcim, kwiecień 2015 r.

Drodzy Bracia, drogie Siostry

W dniach 18-27 marca po raz pierwszy w tym roku byliśmy na Ukrainie, za co jesteśmy Bogu niezmiernie wdzięczni. Widzimy, jak bardzo potrzebna jest codzienna pomoc przez obiady z powodu pogłębiającego się kryzysu ekonomicznego na Ukrainie związanego z działaniami wojennymi we wschodniej części tego kraju. Obecnie pensja większości osób, którym pomagamy, wynosi 200 zł przy bardzo wysokich cenach produktów i lekarstw i bardzo często dla wielu z nich jest to sytuacja dramatyczna.

Najpierw odwiedziliśmy Szepetowkę, gdzie mogliśmy spędzić czas na stołówce i składać świadectwo o zbawieniu w Mesjaszu Izraela – Jeszui, który może oczyścić każdego człowieka z jego

Stołówka w Szepetowce

grzechów. Po obiedzie niektóre osoby prosiły nas o modlitwę wstawienniczą. Była to dla nas kolejna możliwość, aby świadczyć o wybawieniu w Jeszui Mesjaszu, który powiedział: „Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam dam ukojenie" Mat. 11:28.

Po spotkaniu na stołówce odwiedziliśmy 65-letnią Jewę, która pracowała jako pielęgniarka, a przez ostatnie 15 lat jako opiekunka osób starszych w gminie żydowskiej w Szepetowce. Pensja Jewy wynosi 1160 UAH (ok. 167 zł). Jewa choruje na artretyzm palców u rąk i w związku z tym

Jewa

potrzebuje lekarstw, które są bardzo drogie. Jest wdzięczna za pomoc w postaci obiadów, dzięki czemu może zaoszczędzić trochę na leki. Jewa jest osobą wierzącą w Jeszuę i wraz z Rozą w niewielkiej grupie spotykają się na modlitwy.

Następnie odwiedziliśmy 62-letnią Dorę. Jej pensja wynosi 1100 UAH (ok. 158 zł). Dora ma

Dora

problemy zdrowotne związane z wątrobą, woreczkiem żółciowym oraz jelitami. Podobnie jak Jewa, Dora jest wdzięczna za pomoc w postaci obiadów. Módlmy się o zbawienie Dory, która tak wiele już słyszała o zbawieniu w Mesjaszu Jeszui, który oczekuje na każdą z owiec Izraela. „Ja jestem dobry pasterz i znam swoje owce, i moje mnie znają. Jak Ojciec mnie zna i Ja znam Ojca, i życie swoje kładę za owce" Ew. Jana 10:14-15.

Odwiedziliśmy także 67-letnią Lizę i jej 68-letniego męża Aleksandra. W liście ze stycznia br. opisywaliśmy ich trudną sytuację. Jesteśmy Bogu wdzięczni za wysłuchane modlitwy w sprawie zdrowia Aleksandra, który po złamaniu szyjki kości udowej, może już siedzieć. Aleksandrowi pomaga jego żona Liza oraz synowie. Prosimy, módlcie się o zdrowie dla Aleksandra, aby mógł powoli wstawać. Módlmy się także o zdrowie Lizy oraz zbawienie całej ich rodziny.

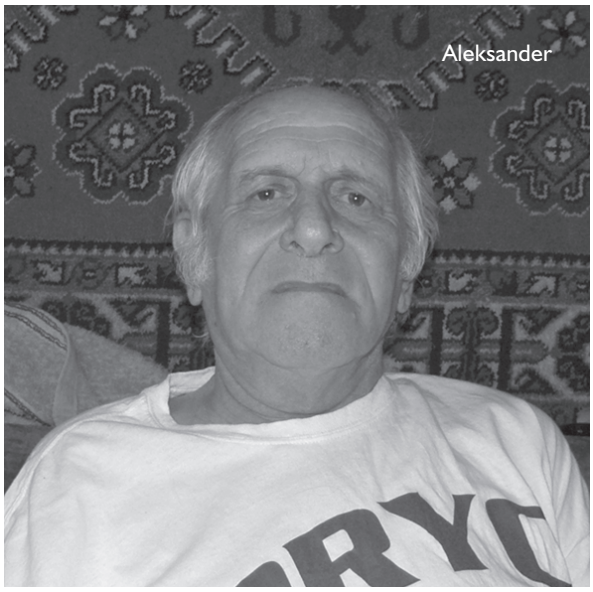
Aleksander

Z przykrością chcemy Was powiadomić o śmierci Elwiry, którą tak często odwiedzaliśmy w Szepetowce. Modliliśmy się o jej zbawienie i mamy nadzieję, że odeszła pojednana z Jeszuą.

Kiedy rozmawialiśmy z Rozą i Zinowem o obecnej sytuacji w Szepetowce i na Ukrainie, potwierdzili nam, że ludzie na Ukrainie coraz bardziej ubożeją, a pomoc, którą otrzymują, w wielu przypadkach pomaga im przeżyć. Bardzo potrzebne są również lekarstwa. Módlmy się o Rozę i Zinowa, aby Bóg dodawał im sił duchowych i fizycznych w tej trudnej służbie, którą od wielu lat wytrwale czynią. Roza i Zinow oraz wszystkie spotkane osoby przekazują Wam serdeczne pozdrowienia oraz wyrazy wdzięczności.

Kolejnym miejscem naszego pobytu na Ukrainie była Winnica, gdzie wraz z naszymi przyjaciółmi ze służby „Petach Tikvah" z Holandii odwiedziliśmy stołówkę, a także byliśmy na spotkaniu szabatowym, które odbyło się w ramach projektu „Synagoga". Na spotkaniu tym wspólnie mogliśmy dzielić się Słowem Bożym.

Spotkanie na stołówce w Winnicy

Spotkanie szabatowe

Podczas kolejnego dnia naszego pobytu w Winnicy odwiedziliśmy 30-letnią Olgę i jej 50-letniego męża Walerego. Mimo młodego wieku Olga jest bardzo schorowana – ma mocno spuchnięte nogi pokryte niegojącymi się ranami. Jej mąż ma problemy z alkoholem i potrzebuje uwolnie-

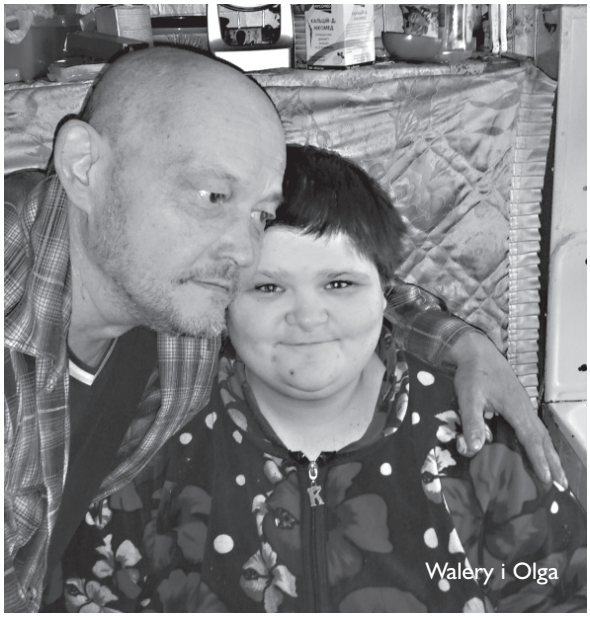
Walery i Olga

nia od tego nałogu. Olga jest osobą wierzącą w Jeszuę, co daje jej siłę i nadzieję w tej trudnej sytuacji. Prośmy Pana o jej zdrowie, a przede wszystkim o zbawienie i uwolnienie z nałogu dla Walerego. „Jeśli więc Syn was wyswobodzi, prawdziwie wolnymi będziecie" Ew. Jana 8:36.

Kolejną osobą, którą odwiedziliśmy, była 74-letnia Fryda, która jest osobą wierzącą w Jeszuę. W czasie wojny cała jej rodzina uciekła do Kazachstanu. Pensja Frydy wynosi 1216 UAH (ok. 175 zł). Fryda choruje na nadciśnienie, ma także problemy ze stawami i kręgosłupem. W ramach projektu medycznego, który realizujemy z Fundacją Szamasz, otrzymuje pomoc w postaci lekarstw.

Fryda

Następnie spotkaliśmy się z 79-letnim Witalim, który mieszka samotnie. Wierzy on w Jeszuę, któremu powierzył swoje życie. Jego pensja wynosi

Witali

1040 UAH (ok. 150 zł). Witali ma problemy z nadciśnieniem oraz z towarzyszącą mu traumą, którą przeżył w wieku 30 lat jako student. Na skutek upadku podczas skoku na nartach ze skoczni doznał poważnych obrażeń głowy, a następnie przeszedł dwie operacje. Jedna z nich odbyła się w Kazanie, a druga w Leningradzie. Po wypadku przeżył kolejne doświadczenie, gdyż zostawiła go żona, która odeszła, zabierając ich córeczkę. Witali przyjechał do Winnicy, gdzie pracował w obsłudze technicznej w restauracji. Módlmy się o Witaliego, aby Mesjasz Jeszua, któremu zaufał, utwierdzał jego wiarę i dodawał ukojenia.

Ponownie odwiedziliśmy 78-letnią Raisę oraz jej 48-letnią córkę Lenę. W ostatnim liście z Ukrainy opisywaliśmy ich sytuację. Jak wiemy, obie są po przebytych chorobach nowotworowych. Lena niedawno zakończyła leczenie chemioterapią. Potrzebne im drogie leki przekraczają ich możliwości finansowe. Jednak poprzez projekt medyczny, który organizujemy przez Fundację Szamasz, otrzymują one lekarstwa.

Raisa i Lena

Widzimy, jak bardzo potrzebny jest projekt medyczny, który z Bożą pomocą pragniemy coraz bardziej rozwijać w Winnicy i innych miejscowościach. W miesiącu czerwcu chcemy, aby Raisa i Lena wraz z niewielką grupą z Winnicy pojechały do sanatorium oddalonego ok. 60 km od Winnicy. Będą to osoby nie mogące przyjechać do Polski na projekt „Odpoczynek" ze względu na stan swojego zdrowia. Módlmy się, abyśmy mogli ten nowy projekt o nazwie „Sanatorium" realizować regularnie na wiosnę, a jeśli będą środki, to i kilka razy w roku. Koszt wyjazdu na 11 dni dla jednej osoby wynosi 540 zł.

Niezmierną radością było odwiedzenie 83-letniego Grigorija i 79-letniej Ludmiły. Oboje są osobami bardzo schorowanymi. Ludmiła oddała swe życie Jeszui i w miarę możliwości uczęszcza na

Ludmiła i Grigorij

spotkania szabatowe. W czasie naszej wizyty czytaliśmy Psalm 90 mówiący o mądrym sercu, które jest pojednane z Bogiem. „Naucz nas liczyć dni nasze, abyśmy posiedli mądre serce!" Ps. 90:12. Kiedy rozmawialiśmy o przebaczeniu naszych win w krwi Jeszui, Grigorij zapragnął pomodlić się

Modlitwa z Grigorijem

o to dla siebie. Po modlitwie widzieliśmy jak jego oczy zaszły łzami. Chwała Bogu! „Powiadam wam: Większa będzie radość w niebie z jednego grzesznika, który się upamięta, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują upamiętania" Łuk. 15:7. Podczas tego spotkania zobaczyliśmy jak bardzo potrzebne są regularne odwiedziny o tych osób, zwłaszcza u samotnych i schorowanych, które nie mogą pójść na żadne spotkanie. Potrzebujemy więcej odrodzonych osób, które będą realizować projekt odwiedzania. Nasi Bracia i Siostry z Fundacji Szamasz czynią to regularnie, ale potrzeb jest coraz więcej – nie tylko w Winnicy, ale też w innych miejscowościach, gdzie przekazywane są paczki żywnościowe. Prosimy, módlcie się o tę sprawę. „...byłem chory, a odwiedzaliście mnie..." Mat. 25:36.

W kolejnym dniu odwiedziliśmy 88-letniego Grigorija, który zmaga się z chorobą nowotworową. Mimo swojej choroby jest osobą o pogodnym usposobieniu. Jako dziecko przeżył Holokaust, a o jego przeżyciach pisaliśmy w jednym z wcześniejszych listów modlitewnych z Ukrainy. Opowiadał nam, że słuchał niedawno audycji radiowej, podczas której pewna kobieta zadzwoniła do studia i zaczęła oskarżać Żydów o wiele rzeczy, a na końcu o to, że ukrzyżowali Pana Jezusa. Grigorij również zadzwonił do tego studia i powiedział, że Pan Jezus, Jego matka oraz uczniowie byli Żydami, a następnie zadał pytanie: „Jak możecie modlić się do Żyda, mając nienawiść do Jego narodu?". Zamiast wdzięczności za zbawienie, które pochodzi od Żydów (Jan. 4:22), Żydzi byli i nadal są obwiniani, a przez to zamykają się na Ewangelię przebaczenia w ich Mesjaszu Jeszui. Czytaliśmy z Grigorijem 53 rozdział Ks. Izajasza i mówiliśmy o zbawieniu w ich Mesjaszu Jeszui. Módlmy się o Grigorija, który przeżył Holokaust i w całym swoim życiu doświadczał antysemityzmu, aby jego serce zostało uleczone i mogło przyjąć zbawienie w Mesjaszu Izraela – Jeszui.

Następnie odwiedziliśmy 75-letnią Galę i 74-letniego Leonida. Gala przez 40 lat pracowała jako krawcowa, a Leonid 50 lat przepracował w fabryce sprzętu elektronicznego. W czasie wojny w Niemirowie Niemcy zakopali żywcem jego dziadka i babcię. Wspomnienia te są wciąż żywe w jego pamięci. Leonid otrzymuje 1300 UAH (ok. 187 zł) emerytury, a Gala 1196 UAH (ok. 172 zł). Oboje uczęszczają na obiady na stołówkę i są bardzo wdzięczni za okazywaną im pomoc.

Kolejną osobą, którą odwiedziliśmy, był 52-letni Igor, który obecnie jest bezrobotny. Przez 5 lat Igor mieszkał w Izraelu, ale musiał wrócić, aby pomagać swoim rodzicom. Po ich śmierci pozostał w Winnicy. Módlmy się o zbawienie Igora oraz możliwość powrotu do Izraela.

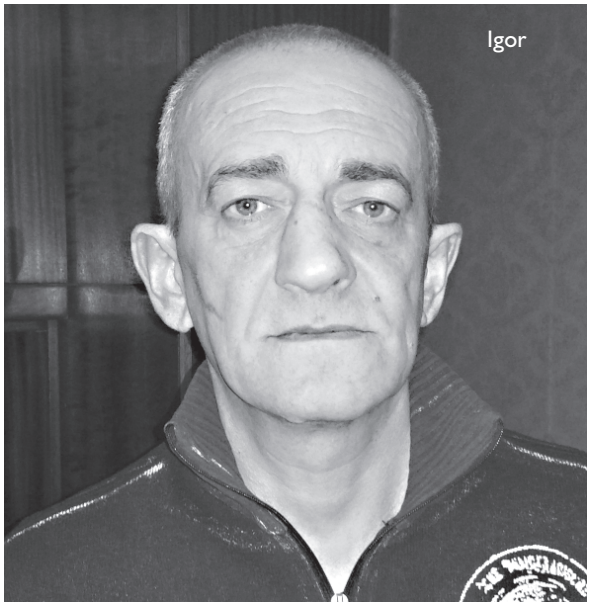
Igor

Następnie odwiedziliśmy 87-letnią Erę, mamę Mariny, którą ta opiekuje się wraz z mężem Sieriożą. Era przez 40 lat pracowała jako chirurg. W czasie naszego spotkania powiedziała, że jest ateistką. Pokazaliśmy jej krótki fragment filmu pt. „Pasja", na który nie chciała patrzeć, ale później była bardzo zaciekawiona. My w tym czasie modliliśmy się, aby Pan otworzył jej serce. Módlmy się, aby Era otrzymała łaskę do pokuty i zbawienie.

Era

Odwiedziliśmy także 75-letnią Annę, której pensja wynosi 1200 UAH (ok. 172 zł). Anna przeżyła mikrowylew. Ma jedną córkę i dwóch wnuków. Jeden z nich, Swiatoslaw, choruje na autyzm. Anna bardzo prosi o modlitwę za niego.

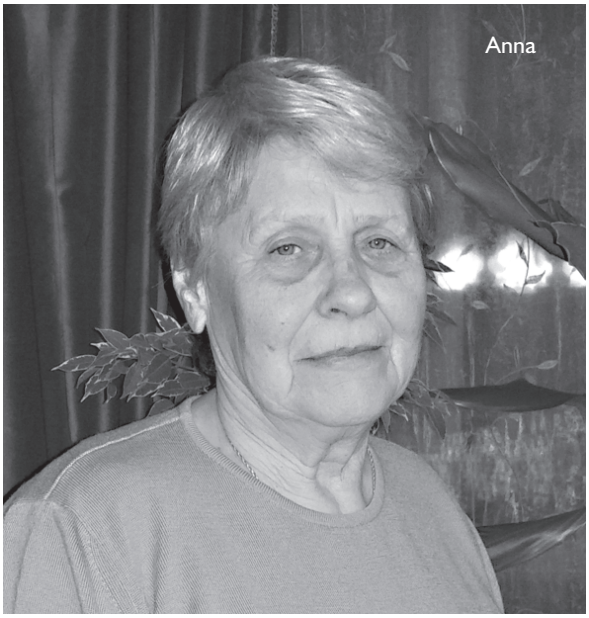
Anna

Spotkaliśmy się także z 67-letnią Idą i 73-letnim Leonidem. Wszyscy ze strony ojca i matki Idy zginęli podczas Holokaustu. Leonid od 15 lat choruje na cukrzycę. Miesięcznie potrzebuje ok. 2000 UAH (ok. 300 zł) na swoje lekarstwa. Na życie pozostaje im zaledwie 900 UAH (ok. 129 zł). W przetrwaniu pomaga im syn. Ida wspomniała, że korzystają tylko z tanich produktów, a mięsa nie jedzą wcale. Dzięki Bogu, że im również przez projekt medyczny możemy pomagać w zakupie lekarstw. Prosimy, módlcie się o tę rodzinę: o ich zdrowie, a przede wszystkim o ich zbawienie.

Leonid i Ida

Później odwiedziliśmy 83-letnią Annę, która po przepracowaniu 40 lat jako pracownik fizyczny, otrzymuje 1300 UAH (ok. 187 zł) emerytury. W czasie wojny cała jej rodzina uciekła na Ural. Anna choruje na nadciśnienie oraz ma problemy z wątrobą. Córka Anny mieszka w Winnicy, a jej syn na Białorusi. Anna także otrzymuje od nas pomoc przez lekarstwa w ramach projektu medycznego. Módlmy się o Annę, aby znalazła ukojenie w Zbawicielu Izraela Jeszui.

Anna

Podczas kolejnego dnia w Winnicy pakowaliśmy paczki z produktami, które przez następne dni miały być rozwożone w okręgu winnickim.

Pakowanie paczek

Następnego dnia pojechaliśmy z paczkami z żywnoscią do Gniewania, Wapniarki, Tomaszpola i Jampola.

W Gniewaniu, po przekazaniu paczek, odwiedziliśmy 71-letnią Nataszę, której pensja wynosi 1100 UAH (ok. 172 zł). Natasza ma problemy z nogami i nie może chodzić, choruje także na nerki. Miesięcznie potrzebuje 500 UAH na lekarstwa. Otrzymuje także pomoc w postaci lekarstw w ramach projektu medycznego.

Natasza

Następnie pojechaliśmy do Wapniarki i po przekazaniu paczek odwiedziliśmy 63-letnią Ludmiłę, która otrzymuje 1200 UAH (ok. 172 zł) emerytury. Córka Ludmiły mieszka w Wapniarce, a syn w Izraelu. Trzy lata temu przeszła operację jelita z powodu choroby nowotworowej. Dwa lata temu zmarł jej mąż. Ludmiła bardzo potrzebuje pomocy w zakupie lekarstw. Prosimy, módlcie się, abyśmy byli w stanie pomóc takim osobom jak Ludmiła w ramach projektu medycznego. Módlmy się też o zdrowie Ludmiły, a przede wszystkim o jej zbawienie.

Ludmiła

Kolejnym miejscem, gdzie przekazaliśmy paczki, był Tomaszpol. W Tomaszpolu byliśmy u 77-letniej Żeni, a później odwiedziliśmy Maszę, która mieszka ze swoim mężem Fimą.

Masza

Ponownie udało nam się odwiedzić 42-letniego Jurę. Jura otrzymuje 1050 UAH (ok. 151 zł) renty. Jura ciągle pamięta jak modliliśmy się o jego zbawienie podczas naszej wizyty w zeszłym roku. Potrzebuje on specjalnego łóżka z regulacją wysokości, aby ulżyć jego opiekunce, która ma problemy z kręgosłupem. Prosimy, módlcie się o potrzebne środki finansowe, abyśmy mogli zakupić takie łóżko dla Jury.

Jura z opiekunką

Na końcu przekazaliśmy paczki w Jampolu, gdzie spotkaliśmy się z 80-letnią Anną, która mieszka ze swoim 55-letnim synem Miszą. W Jampolu nie ma gazu ani centralnego ogrzewania, dlatego ludność w tym mieście musi używać pieców kuchennych i ogrzewania elektrycznego, co wiąże się z dodatkowymi kosztami. Głównym problemem dla Anny jest zakupienie lekarstw, na które przeznacza większość swoich dochodów. Módlmy się, abyśmy także w Jampolu mogli rozszerzyć nasz projekt pomocy medycznej. Powierzajmy w naszych modlitwach zbawienie i zdrowie Anny oraz jej syna Miszy.

Anna

Następnie spotkaliśmy się z 63-letnim Elem i jego 65-letnią żoną Alą. Ich syn wyjechał i mieszka w Izraelu. El pracował jako elektryk, a jego żona jako nauczycielka. Razem otrzymują emerytury w wysokości 2150 UAH (ok. 310 zł), z czego muszą się utrzymać. El choruje na nadciśnienie oraz na cukrzycę. Także i ta rodzina znajduje się w wielkiej potrzebie jeśli chodzi o lekarstwa. Módlmy się o ich zbawienie oraz o to, aby w swoich problemach zwracali się do Boga, który może im pomóc. „Pomoc moja jest od Pana, który uczynił niebo i ziemię" Ps. 121,2.

El i Ala

Odwiedziliśmy także 64-letnią Jewgenię i jej 75-letniego męża Michaiła oraz ich 29-letniego syna Pawła. Razem mieszkają oni w jednopokojowym mieszkaniu. Ich syn Paweł mimo ciągłych starań nie ma pracy. Powierzajmy także i tę rodzinę w naszych modlitwach, aby w swoich potrzebach znaleźli ukojenie w ich Mesjaszu Jeszui. „Jedynie w Bogu jest uciszenie duszy mojej, od niego jest zbawienie moje" Ps. 62, 2.

Paweł, Jewgienia i Michaił

Następnego dnia byliśmy z paczkami w Wapniarce i Niemirowie. W Niemirowie mogliśmy spotkać się z pastorem Igorem, który ma otwarte serce i bardzo pomaga miejscowej ludności żydowskiej. Głęboko w jego sercu zapadła nasza usługa sprzed paru lat, kiedy mówiliśmy na temat winy przelania niewinnej krwi. Pastor Igor był także w Oświęcimiu na Marszu Żywych i utkwiła mu w pamięci chwila, gdy dzień przed Marszem mieliśmy spotkanie na miejscu selekcji i łamaliśmy chleb wraz z innymi pastorami z Ukrainy. Pastor Igor powiedział, że ten grzech ciągle ich obciąża, bo jako Ukraińcy przelali tak wiele krwi. Powiedział, że naucza o tym u siebie, a także w innych kościołach, gdyż jest to sedno problemów, które obecnie przeżywają na Ukrainie. W Niemirowie

spotkaliśmy także naszą drogą Musię, która powiedziała nam, jak wiele pomocy otrzymuje od pastora Igora. Jak zawsze byliśmy dotknięci jej skromnością i gościnnością.

W ostatnim dniu naszego pobytu w Winnicy odwiedziliśmy 78-letnią Linę, która przepracowała 46 lat jako lekarz pulmonolog i otrzymuje 1300 UAH (ok. 187 zł) emerytury. Na jedno z lekarstw Lina musi wydawać miesięcznie 250 UAH, dlatego cieszymy się, że może otrzymywać pomoc przez projekt medyczny, który realizujemy przez Fundację Szamasz.

Przed naszymi następnymi odwiedzinami zadzwoniliśmy do Tanii, która powiedziała, że jej mąż umarł tego dnia. Było to dla nas bardzo przykre, gdyż na nowo uświadomiliśmy sobie, że musimy się spieszyć pomagać ludziom, gdyż tak szybko odchodzą. „Życie nasze trwa lat siedemdziesiąt, a gdy sił stanie, lat osiemdziesiąt; a to, co się ich chlubą wydaje, to tylko trud i znój, gdyż chyżo mijają, a my odlatujemy" Ps. 90, 10.

Ponownie byliśmy na stołówce, gdzie swoim świadectwem dzielił się nasz brat Rusłan.

Roza

Następnie odwiedziliśmy 67-letnią Rozę, która w wyniku złego odżywiania oraz stresu nie widzi na jedno oko. Powiedziała, że Bóg dostukał się do jej serca i po 50 latach swojego życia oddała swoje serce Mesjaszowi i Królowi Izraela Jeszui. Było to po wylewie, który przeszła. Roza jest jedną z pierwszych osób pochodzenia żydowskiego w Winnicy, która uwierzyła w Jeszuę jako swojego Mesjasza i Zbawiciela. Obecnie uczęszcza do jednego z kościołów w Winnicy. Roza nie mówiła o swoich potrzebach, ale widzieliśmy, że potrzebuje na lekarstwa oraz na wykonanie protez zębów. Przy pensji 1070 UAH (ok. 154 zł) Roza nie może sobie pozwolić na takie wydatki. Prosimy, módlcie się, aby jej potrzeby zostały z Bożą pomocą zaspokojone. „A Bóg mój zaspokoi wszelką potrzebę waszą według bogactwa swego w chwale, w Chrystusie Jezusie" Fil. 4,19.

Nina

Kolejną osobą, którą odwiedziliśmy, była 83-letnia Nina, której pensja wynosi 2500 UAH (ok. 360 zł). Nina także jest osobą wierzącą w Mesjasza Jeszuę oraz uczęszcza na spotkania szabatowe.

Ostatnią osobą, którą odwiedziliśmy, była 76-letnia Rachil, która jest emerytowaną nauczycielką, a jej pensja wynosi 1600 UAH (ok. 230 zł). Jej córka mieszka w Izraelu, a syn w Kanadzie. W czasie wojny ojciec Rachil był w armii, a jej matka wraz

Rachil

z nią uciekła do Uzbekistanu. Rachil jest osobą schorowaną i ma problemy z chodzeniem. Na lekarstwa potrzebuje miesięcznie 870 UAH. Bardzo potrzebuje wyjazdu do sanatorium. Tak jak już wspomnieliśmy, módlmy się, abyśmy ten projekt mogli zrealizować.

Jeszcze raz prosimy, módlmy się o rozwiniecie projektu medycznego, abyśmy mogli pomóc jak najwięcej osobom. Módlmy się o nowych ofiarodawców w naszym kraju i za granicą. Przede wszystkim módlmy się, aby osoby, którym pomagamy i służymy, mogły uwierzyć w Mesjasza i Króla Izraela Jeszuę.

Po naszym pobycie na Ukrainie widzimy, jak z dnia na dzień sytuacja w tym kraju ulega ciągłemu pogarszaniu, co ma wpływ na życie tych ludzi, którzy są często bezradni wobec problemów, z którymi muszą się zmagać. W tym wszystkim jesteśmy Bogu wdzięczni, że dalej razem możemy kontynuować to dzieło Bożego miłosierdzia. Przekazujemy Wam serdeczne pozdrowienia od wszystkich osób, które spotkaliśmy, a także od nas jako zespołu z Oświęcimia.

„Albowiem łaknąłem, a daliście mi jeść, pragnąłem, a daliście mi pić, byłem przychodniem, a przyjęliście mnie, byłem nagi, a przyodzialiście mnie, byłem chory, a odwiedzaliście mnie, byłem w więzieniu, a przychodziliście do mnie" Ew. Mat. 25, 35-36.

Szalom z Oświęcimia

PUNKTY DO MODLITWY WSTAWIENNICZEJ
I INFORMACJE

1. Wstawiajmy się nieustannie przed obliczem Bożym za Izraelem w ich ziemi oraz w diasporze i prośmy także o ich zbawienie (Rzymian 10:). Prośmy o ochronę ich życia przed wszelkimi atakami terrorystycznymi.

2. **Bardzo prosimy Was o modlitwę za obecną sytuacją na Ukrainie. Wstawiajmy się za Żydami mieszkającymi w tym kraju, aby nie kierowano wobec nich bezpodstawnych oskarżeń za obecny stan państwa. Módlcie się też o naszą służbę pośród tego narodu, abyśmy spokojnie i bez przeszkód mogli nadal im służyć.**

3. Prośmy Wszechmogącego Boga o narody arabskie, aby mogły poznać jedyne źródło pokoju i zbawienia, którym jest Jezus Chrystus.

4. Jest wiele potrzeb ludności izraelskiej w samym Izraelu. Jesteśmy wdzięczni, że dzięki Waszemu wsparciu udało nam się pomóc niektórym z nich. Prosimy Was o modlitwy o Bożą mądrość, abyśmy mogli znaleźć odpowiedniego partnera w Izraelu do wzajemnej współpracy.

5. **Nasze kolejne spotkanie modlitewne odbędzie się 16 maja 2015r. Spotykamy się przed główną baramą obozową w Brzezince o godz. 10.00. W tym samym czasie będą się modlili także nasi Bracia i Siostry na terenie obozu w Majdanku.**

6. Módlmy się o siebie nawzajem, którzy razem przez nasze zaangażowanie tworzymy Stowarzyszenie Służba Szalom w Oświęcimiu, aby Bóg wspierał nas w codziennym życiu oraz we wszystkich przedsięwzięciach. Módlmy się także o naszych współpracowników na Ukrainie.

7. Bardzo prosimy Was o modlitwy za władze naszego kraju, aby w podejmowanych decyzjach nasz kraj nadal pozostał sojusznikiem i przyjacielem Izraela, gdyż „...będę błogosławił błogosławiącym tobie, a przeklinających cię przeklinać będę;...” I Mojż. 12:3a.

8. Ze względu na coraz bardziej zwiększające się potrzeby związane z projektem medycznym, bardzo prosimy Was o modlitwy wstawiennicze o Boże zaopatrzenie w środki finansowe potrzebne do funkcjonowania tego projektu.

9. Z racji tego, że w ostatnim czasie otrzymujemy coraz więcej próśb o modlitwy wstawiennicze za Wami, mamy pragnienie, aby każda osoba potrzebująca wsparcia modlitewnego informowała nas o tym. Wszystkie Wasze potrzeby będziemy za-

mieszczać w naszym liście modlitewnym z prośbą, aby Bracia i Siostry wstawiali się do Boga Najwyższego za sprawami, które leżą Wam na sercu. „Albowiem gdzie są dwaj lub trzej zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich" Mat. 18:20.

W kolejnym miesiącu módlmy się za:

- **Ojcem siostry Barbary: o jego zbawienie oraz uzdrowienie z poważnej anemii.**
- **Siostrą Iwoną z Ustronia o zdrowie.**
- **Siostrą Iwoną z Miętkiego k. Szczytna, aby doznała pełnego uzdrowienia.**
- **Bratem Pawłem z Ustronia, aby Bóg ulżył w jego cierpieniu.**
- **Bratem Wiesławem o nawrócenie dla jego całej rodziny i rozwiązanie ich wszystkich problemów.**
- **Bratem Piotrem z Lubartowa o rozwiązanie problemów w pracy.**
- **Renatą o Boże błogosławieństwo w pisaniu pracy na temat Izraela.**
- **Markiem, który jest zarażony wirusem zapalenia wątroby HCV, o zdrowie i dalsze działanie Boże w jego życiu.**
- **Bratem Janem z Koszalina, aby Bóg uzdrowił go z choroby serca.**
- **Siostrą Jadwigą z Pogwizdowa, by Bóg zbawił jej męża i resztę niezbawionej rodzinę oraz aby dał wierzącego męża jej córce.**
- **Bratem Marcinem, aby Bóg zbawił jego żonę i syna oraz dał mu potrzebną siłę do wytrwania w wierze.**
- **Siostrą Alicją z Kostrzyna nad Odrą, by Bóg obdarzył zdrowiem ją, jej męża Zenona oraz wnuki – Zuzię i Dawida.**
- **Siostrą Anią z Wisły, która wyjechała na misję do Egiptu.**
- **Bratem Mirosławem z Lublina, aby Bóg dał mu stałą pracę w zawodzie oraz aby Bóg zbawił jego całą rodzinę i dał mu więcej duchowej siły w pokonywaniu trudnego okresu w swoim życiu.**
- **Bratem Pawłem ze Strumienia, który prosi o modlitwę o uzdrowienie. Obecnie jest po wylewie, udarze i wodogłowiu oraz pomimo młodego wieku cierpi na osteoporozę. Jako mąż i ojciec dwojga dzieci pragnie odzyskać sprawność.**
- **Siostrą Anetą z Kołobrzegu, która prosi o modlitwę o nawrócenie męża, miłość w rodzinie, błogosławieństwo i ochronę dla jej dzieci i małżeństwa oraz pracę dla niej.**
- **Siostrą Małgorzatą z Krakowa, która przechodzi przez trudny okres w swoim życiu, a także o zdrowie dla córki Matyldy i pracę dla jej męża oraz wzmocnienie ich wiary.**
- **Zdrowie siostry Barbary z Dąbrowy Górniczej i zbawienie jej bliskich.**
- **Zdrowie i Boże błogosławieństwo dla rodziny Ewy i Jerzego z Gubina.**
- **Siostrą Grażyną z Wrocławia, która prosi o modlitwę za córkę Ewelinę i syna Sebastiana, aby Pan Bóg okazał im swoje miłosierdzie, przyciągnął ich do siebie, uleczył i uwolnił, by na nowo zapragnęli Mu służyć oraz o Bożą ochronę i błogosławieństwo dla nich.**

- **Siostrą Alicją z Koszalina, która prosi o modlitwę wstawienniczą o mądrość, rozwiązanie problemów, uzdrowienie z choroby skóry oraz zbawienie rodziny.**
- **Siostrą Iwoną z Koszalina, która prosi o modlitwę o upamiętanie i zbawienie dzieci oraz wnuczki Martyny i uwolnienie z choroby alkoholowej syna Maćka.**
- **Siostrą Danutą z Lublina, aby Bóg zbawił jej rodzinę i odbudował relację między nimi.**
- **Bratem Tomaszem z Warszawy, który prosi o modlitwy o zdrowie mamy, brata Pawła oraz swoje.**
- **Bratem Mirosławem, który cierpi na schizofrenię paranoidalną.**
- **Jolą i jej rodziną w Essen o przemianę i zbawienie.**
- **Siostrą Jolantą, aby Bóg uwolnił jej męża Kazimierza z postępującej choroby alkoholowej oraz dał się poznać jej 17-letniej córce Ewelinie.**
- **Siostrą Anią z Zabrza, która prosi o modlitwy o upamiętanie i zbawienie dla jej synów i synowych oraz o uwolnienie z alkoholu syna Marka.**
- **Siostrą Zdzisławą z Żywca o jej zdrowie oraz zbawienie rodziny w Niemczech.**
- **Bratem Antonim z Tomaszowa Mazowieckiego, który prosi o uzdrowienie Agnieszki oraz Bożą łaskę do przemiany dla Janusza i Stanisława oraz całej rodziny.**
- **Siostrą Basią z Poznania o uzdrowienie ze schorzeń i dalszą siłę w przetrwaniu choroby, z którą zmaga się od wielu lat.**
- **O duchowe potrzeby Siostry Iwony.**
- **Siostrą Moniką z Poznania o uzdrowienie schorzeń jej córki Julii.**
- **Siostrą Teresą z Żor, która jest po dwóch wylewach, aby Bóg wzmocnił ją w jej życiu.**
- **Siostrą Krystyną o zdrowie dla jej córki Joli, a także o całkowity powrót do zdrowia dla jej drugiej córki Teresy.**
- **Bratem Kazimierzem z Ełku o uzdrowienie oraz zbawienie jego dzieci.**
- **Bratem Tadeuszem z Ełku o zbawienie dla jego żony i dzieci.**
- **Siostrą Haliną z Białegostoku o uzdrowienie z przewlekłych i uciążliwych schorzeń.**
- **Bratem Mirosławem o uzdrowienie z rozedmy płuc oraz spowodowanych wypadkiem schorzeń kręgosłupa.**
- **Siostrą Anną z Dąbrowy Górniczej, która prosi o modlitwę za jej synów, a szczególnie za jednym z nich, aby Pan Bóg wzmocnił jego małżeństwo i rodzinę.**
- **Siostrą Ireną z Głuchołaz, która ma problemy z sercem.**
- **O zbawienie Renaty i jej całej rodziny.**
- **O uzdrowienie Brata Roberta Cabały.**
- **Siostrą Elwirą z Niemiec, która prosi o modlitwę wstawienniczą za swoimi dziećmi, aby znalazły zbawienie w Chrystusie.**
- **O zdrowie dla Brata Marka.**
- **O zdrowie Siostry Ewy z Lublina oraz nawrócenie jej syna Pawła.**

10. Zachęcamy do dalszego włączania się do Łańcucha Modlitwy. Niechaj Pan dodaje Wam wytrwałości w podjętej decyzji. Módlmy się, aby kolejni „stróże na murach" wypełnili puste godziny w tabeli lub dołączyli do modlących się już stróżów, gdyż „sznur potrójny nie tak szybko się zerwie" Kaz. Sal. 4:12. „Na twoich murach, Jeruzalem, postawiłem stróżów: przez cały dzień i przez całą noc, nigdy nie umilkną. Wy, którzy wyznajecie Pana, nie milczcie! I nie dajcie mu spokoju, dopóki nie odbuduje Jeruzalemu i dopóki nie uczyni go sławnym na ziemi" Ks. Izajasza 62:6–7.

11. Prosimy, przysyłajcie do nas świadectwa o tym, w jaki sposób Bóg wlał do Waszych serc miłość do narodu izraelskiego. Świadectwa te zostaną zamieszczone w naszych listach informacyjno-modlitewnych.

12. Jako Stowarzyszenie Służba Szalom w Oświęcimiu jesteśmy otwarci na przyjazd do Waszych społeczności w celu podzielenia się świadectwem pracy na Ukrainie oraz wykładem Słowa Bożego na temat Izraela. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt.

13. Prosimy Was, żebyście po przeczytaniu listu modlitewnego przekazali go kolejnym osobom, aby w ten sposób informacja o dziele pomocy wśród ubogiej ludności na Ukrainie mogła dotrzeć do szerszych kręgów zainteresowanych tą służbą.